

Uchwała Rady Najwyższej ZSRR w sprawie jednostronnego przerwania przez Zw. Radziecki doświadczeń z bronią atomową i wodorową

MOSKWA PAP. Agencja TASS opublikowała tekst uchwały Rady Najwyższej ZSRR w sprawie jednostronnego przerwania przez Zw. Radziecki doświadczeń z bronią atomową i wodorową. W uchwale tej czytamy m. in.:

Kierując się dążeniem, by zapoczątkować w praktyce powszechne zaniechanie doświadczeń z bronią atomową i wodorową, a tym samym by uczynić pierwszy krok w kierunku ostatecznego ocalenia ludzkości przed niebezpieczeństwem niszczącej wojny atomowej, Rada Najwyższa ZSRR postanawia:

1. Zaniechać dokonywania w Zw. Radzieckim doświadczeń z wszelkimi rodzajami broni atomowej i wodorowej.

Rada Najwyższa ZSRR oczekuje, że parlamenty innych państw posiadających broń atomową i wodorową będą kontynuowały przeprowadzanie doświadczeń z tą bronią, wówczas rząd ZSRR oczywiście będzie miał swobodę postępowania w kwestii dokonywania doświadczeń z bronią atomową i wodorową operującą się na wyższych szczeblach okolicznościach, biorąc przy tym pod uwagę interesy bezpieczeństwa Zw. Radzieckiego.

Rada Najwyższa ZSRR ma szczerą nadzieję, że inicjatywa Zw. Radzieckiego w sprawie zaniechania doświadczeń z bronią jądrową spotka się z należytym poparciem ze strony parlamentów innych państw.

Rada Najwyższa ZSRR jest głęboko przekonana, że jeśli inne państwa posiadające broń jądrową w odpowiedzi na uchwałę Zw. Radzieckiego z kolei również przerywają doświadczenia z tą bronią, wówczas uczyniony zostanie ważny praktyczny krok naprzód na drodze do utrwalenia pokoju i umocnienia bezpieczeństwa wszystkich narodów. Krok ten miałby niewątpliwie poważne znaczenie dla udrożnienia całokształtu sytuacji międzynarodowej i przyczyniłby się do wyzwolenia ludzkości od przytłaczających obciążenia losy przyszłych ludzkich pokoleń.

państw posiadających broń atomową i wodorową uczynią ze swej strony wszystko co jest niezbędne dla przerwania doświadczeń z bronią atomową i wodorową, a także doświadczeń z bronią jądrową, które zostały przez te kraje.

2. Polecić Radzie Ministrów ZSRR podjęcie niezbędnych środków dla wcielenia w życie punktu 1. obecnej uchwały i zwrócenia się do rządów innych państw rozporządzających bronią atomową i wodorową z apelem w sprawie podjęcia analogicznych kroków w celu zaniechania doświadczeń z bronią atomową i wodorową wszędzie i na zawsze.

W wypadku jeżeli inne państwa rozporządzające bronią atomową i wodorową będą kontynuowały przeprowadzanie doświadczeń z tą bronią, wówczas rząd ZSRR oczywiście będzie miał swobodę postępowania w kwestii dokonywania doświadczeń z bronią atomową i wodorową operującą się na wyższych szczeblach okolicznościach, biorąc przy tym pod uwagę interesy bezpieczeństwa Zw. Radzieckiego.

Rada Najwyższa ZSRR jest głęboko przekonana, że jeśli inne państwa posiadające broń jądrową w odpowiedzi na uchwałę Zw. Radzieckiego z kolei również przerywają doświadczenia z tą bronią, wówczas uczyniony zostanie ważny praktyczny krok naprzód na drodze do utrwalenia pokoju i umocnienia bezpieczeństwa wszystkich narodów. Krok ten miałby niewątpliwie poważne znaczenie dla udrożnienia całokształtu sytuacji międzynarodowej i przyczyniłby się do wyzwolenia ludzkości od przytłaczających obciążenia losy przyszłych ludzkich pokoleń.

Polska delegacja rządowa przybyła do Moskwy

MOSKWA PAP. We wtorek 1 kwietnia br. przybyła pociągiem do Moskwy polska delegacja rządowa z przewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL St. Jedrychowskim na czele. Celem wizyty jest omówienie warunków współpracy ekonomicznej między Polską i Związkiem Radzieckim.

MOSKWA PAP. Zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania ZSRR, I. Kuźmin, przyjął 1 bm. na Kremlu polską delegację rządową, na której czele stoi przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stefan Jedrychowski.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się! CENA 40 GR A B

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK IX, Nr 78 (2718) KIELCE, ŚRODA, 2 KWIEŃCIA, 1958 R. Nakł. 67.719

CZYM I JAK będziemy jeździć po roku 1960

Parowozy do lamusa ■ Milion samochodów osobowych — to już coś ■ Samoloty odrzutowe na liniach zagranicznych, a samoloty o pionowym starcie na liniach krajowych

Komisja opracowująca perspektywiczny plan rozwoju transportu sporządziła już pierwszy wstępny zarys planu na lata 1961 — 1975. Jak dowiaduje się Agencja Robotnicza, szkic ten, opracowany w oparciu o hipote-

zy komisji planowania i materiały przedłożone przez resorty gospodarcze, przesyłany został do Komisji Głównej Planu Perspektywicznego.

Z ZARYSU planu wynika, że przewozy towarowe na obszarze państwa wzrosną w 1975 roku o 75 proc. w stosunku do roku 1960. Oznacza to, że w liczbach bezwzględnych w roku 1975 wszystkie środki transportu przewożą około 1.180 milionów ton towarów. Największy wzrost przewozów zakładany jest w gałęziach średnioladowej — z 2 milionów do 17 milionów ton oraz w transporcie samochodowym — z 385 milionów ton w roku 1960 do 800 milionów ton w roku 1975. W r. 1975, w przeliczeniu na jednego mieszkańca, wszystkie środki transportu przewożą 30,8 tony towarów, co w porównaniu z rokiem 1960 daje wzrost o prawie 40 proc.

Szacuje się, że przewozy pasażerów powiększą się w ostatnim roku planu perspektywicznego o 60 proc. i osiągną liczbę 2.180 milionów osób; z tego bez mała połowę, bo miliard osób, obsłuży transport samochodowy. Osiągnie się, że w roku 1975 przejeżdża każdy obywatel skorzysta 50 razy z komunikacji kolejowej, samochodowej, lotniczej lub żeglarskiej. W porównaniu z około 40 przejazdami w roku 1960 postęp jest znaczny, jednak w innych krajach wskaźnik ten już

obecnie kształtuje się na poziomie 54 przejazdów. Do roku 1975 kolej pozostanie nadal podstawowym środkiem komunikacji pasażerskiej i w tym samym czasie przewozić towarów. Dlatego też na lata 1961 — 75

(Dokończenie na str. 2)

Ile razy żyje człowiek

Uczony amerykański twierdzi że wyjaśnił tajemnicę „drugiego życia”

Nowy Jork. Znany matematyk i chemik amerykański, dr Jackie Bogus (Nowy Jork) na zjeździe towarzyszący matematyków wschodnich stanów USA, w jak wyciąg z jego doświadczeń i rozważań, każdemu człowiekowi są dane trzy życie i umiera więcej niż jeden raz.

„Śmierć człowieka jest jedynie załamaniem danego okresu życia osobnego na zaś nieodwracalnym zmniejszeniem jego samości” (The selfness) — powiedział dr Bogus. „Tezy Washington uniart w roku 1960 — dodał uczony — jednokrotnie jest pewnym, że za około septylion lat przyjdzie na świat człowiek, który będzie miał pominięci i rozum pierwszego prezydenta St. Zjednoczonych Stanów, ten człowiek wychowawczy, wcalek innych niewyobrażalnych warunkach, będzie jednakże posiadał doskonałe wszystkie to, co ma do siebie ten przedtem znany mu i podziwianym historii starożytności George Washington”.

Swoją rewolucyjną teorię wyjaśnił Bogus dziennikarzom następująco: „To, że leżymy sobie a nie przytomni Edwardem Tellerem (Lolice) amerykański bombowca atomowej) w trybie od określonej kombinacji atomów w mózgu. Przymiemy przeciętny ciężar mózgowy to 1400 g a jego objętość to 2000 cm³ otrzymujemy, iż licząc atomów w mózgu wewnątrz okolic 10²⁴ to jest 25 kwadrilionów (kwadrilion to milion trylionów) z rachunku prawdopodobieństwa wynika iż takie a nie inne atomy atomów w mózgu, będące nośnikami osobowości („samoci”) zdarza się raz na septylion lat. Znaczący to, iż co septy-

Kulisy pracy radia i telewizji na wielkiej Wystawie Radio i Teletechniki w Warszawie (OD WŁASNEGO KORESPONDENTA W WARSZAWIE)

„Co się właściwie „dzieje” w telewizorze? — „Jak załoga aktywna na pełnym morzu utrzymuje kontakt z lądem?” Na te i zresztą innych pytań niezrozumiałym dla laika, można znaleźć odpowiedzi zwiedzając Wystawę Radio i Teletechniki w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie (Muzeum Techniki), która czynna będzie przez cały kwiecień br. Jest to po wojnie zorganizowana w tej dziedzinie wystawa w historii polskiej. W ośmiu dużych salach zgromadzone około 800 eksponatów z różnych dziedzin. Najbardziej reprezentatywna jest radiofonia, ukazana w rozwoju historycznym.

PODPISANIE PROTOKOŁU DO UMOWY HANDLOWEJ MIĘDZY POLSKĄ A INDIAMI DELHI PAP. W poniedziałek podpisano w Delhi protokół do polsko-indyjskiej umowy handlowej, ustalającej listy towarów na rok 1958. Protokół przewiduje eksport z Polski kompletnych obiektów przemysłowych, maszyn, urządzeń chemicznych i innych gotowych wyrobów,

Pierwsze orki



Spółniona wiosna mocno niepokoi ralmików obawiających się znacznego spłyczenia prac z nastaniem ciepłego okresu. Wiele z nich wykorzystuje najmilsze nawet możliwości, aby jak najwcześniej wykonać część tych prac. Rolnik Jan Gorwa ze wsi Brzezice (pow. Gostynin, woj. poznańskie) rozpoczął już głęboką orkę pola przeznaczoną pod ziemiak. CAF — fot. Grzęda

Nasz numer świąteczny zawierał będzie 10 stron. Znajdziecie w nim dużo ciekawych materiałów do czytania.

Z pobytu królowej angielskiej Elżbiety w Holandii



Na zdjęciu: od lewej — królowa Juliana, księżę Filip, Królowa Elżbieta i burmistrz Amsterdamu dr Van Hall oglądają księgę, którą brytyjska para królewska otrzymała w upominku od burmistrza.

Znowu poważne starcia na granicy syryjsko-izraelskiej

KAIR PAP. W poniedziałek doszło po raz drugi do poważnego starcia na granicy syryjsko-izraelskiej. Wymiana strzałów artyleryjskich w rejonie jeziora Hula trwała przez dwie i pół godziny. Rzecznik armii izraelskiej oświadczył, że osłabliwano były trzy wsie izraelskie. Trzy osoby cywilne odniosły rany. Podobny incydent miał miejsce w niedzielę. Obserwatorzy ONZ zanotowali: rozwojem wypadków wszczęli energiczną akcję rozjemczą.

Laureat „Oscara”

W dniu 26 marca br. odbyło się w Hollywood przyznawanie nagród amerykańskiej Akademii Sztuki i Wiedzy Filmowej („Oscar”).

Na zdjęciu: aktor brytyjski Alec Guinness, który otrzymał nagrodę „Oscara” za swą rolę w filmie „Most na rzecz Kwał”.

Fot. — CAF

WIEDŃ. (Inf. wł.)

Walka między dwoma dziennikami wiedeńskimi „Bild” i „Kurier”, znalazła swój kulminacyjny punkt, który wydał się w postaci zakazów wydawcy „Bild” Telegrafu, aby tego tytułu, ponieważ może to wprowadzić w zakłócenie „Bild” Telegrafu.

W związku z tym od soboty „Bild” Telegrafu wychodził bez tytułu, co zapewniało redakcji „Bild” tytuł nie zmniejszał siły nakładu pisma.

XI. INTERNATIONALE FRIEDENSAHRT

WARSZAWA-BERLIN PRAGA

2-15 MAJ 1958

Trasiera: LINDA NEUBAUER, DEUTSCHLAND, KIELPRANG

Plakaf XI Międzynarodowego Kolarskiego Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga, 2 — 10 maja 1958 r. wydany w NRD. Fot. — CAF

Czy Kielecczyzna otrzyma 21 mln zł?

Ostatnio Wojewódzki Komitet Zatrudnienia rozpatrzył kilkadziesiąt wniosków nadesłanych przez różne zakłady pracy o przyznanie kredytu lub dotacji z tzw. funduszu interwencyjnego.

Ogółem zapoinowano pozytywnie 80 wniosków na ogólną sumę 21,07 tys. zł. Z tej sumy ponad milion złotych przewidziane jest na zlecenie przyszłych pracodawców, a reszta na budowę lub adaptację budynków, zakup maszyn i urządzeń itp. Najwięcej za sumę przyznano Woj. Zarządowi Przem. Ter. Materiałów Budowlanych, bo 0,730 tys. zł. 3,710 tys. złotych otrzymać mają przedsiębiorstwa przemysłowe terenowych, 2,350 tys. zł. przeznaczono dla spółdzielczości pracy itd.

250 tys. zł. przeznaczono na rozbudowę jedrzewiowej spółdzielni nr „1 Maja”, która uruchomi produkcję lekkiej krawieckiej oraz tkanie chodników z materia-

łów odpadowych. Spółdzielnia „Elektromechanika” zgłosiła zapotrzebowanie na 200,000 zł. Chcąc za tę sumę zatrudnić 20 rehabilitantów po gruźlicy przy produkcji artykułów brzozy elektrotechnicznej. Obie te spółdzielnie mają razem zatrudnić 48 inwalidów. Uwzględniono wnioski 92,7 w sprawie budowy zakładów oświetleniowych w Młogoszycy — powiatowiczach w Chmielniku oraz dzierżawców w Kielcach. Przewidywał terenowy materiałów budowlanych projektuje uruchomienie kosztom 1,5 mln zł części w Leszczynach—Muszowie, eksploatacji wapieniarni w Przeworsku itd.

Owsem po otrzymaniu 21 mln. złotych będzie można zatrudnić 2250 osób.

pozytywnie zatwierdzone wnioski zostały przesłane do aprobaty Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

To były tylko żarty

Zgodnie z primasprilisyowym zwycięzcom pozwoliliśmy sobie we wczorajszej gazecie na kilka psikusów. Czytelnicy zapewne zresztą sami domyślili się, iż w numerze „Słowa Ludu” z dnia 1 kwietnia nie trzeba było brać na serio zapowiedzi kolumny reklamowej oraz rubryki pt. „Calkiem serio”. Tyłko jedna z zapowiedzianych przez nas informacji — o ślubie ks. Małgorzaty z płk. Townsendem okazała się prawdziwa, ślub na ten temat czytaj informację na str. 4.

Z czego, jak i kiedy odbuduje się kielecka wieś

Ogólnowojewódzka narada w Prezydium WRN

Jak szybko odbudować i za- budować wieś kielecką — ra- dził w siedzibie Prezydium WRN kierownicy wszystkich bezpośrednio zainteresowanych instytucji i przedsiębiorstw. W naradzie wzięli także udział wiceminister budownictwa i ma- teriałów budowlanych — St. Araszkiewicz, z-ca przewod. Sejmowej Komisji Budownictwa i Gosp. Komunalnej — poseł Leon Lutyk oraz posłowie Gonciarz, Kumor, Śliwa i Grzeźnarowski. Naradzie przewodniczył mgr Bąk - Dzierzynski.

Jak wynika z materiałów przedstawionych przez WKPS w ciągu ostatnich 15 lat nie tylko nie zdołaliśmy usunąć zniszczeń wojennych w budownictwie wiejskim, lecz nawet nie potrafiliśmy powstrzymać stale rosnącej dekapitalizacji budynków w gospodarstwach rolnych. Ogółem posiadamy na wsi 752 tysiące budynków, w tym 280,5 tys. budynków mieszkalnych i 472,5 tys. zabudowań gospodarskich, z czego 6 proc. nie nadaje się nawet do remontu. Ogólny stan budynków wiejskich jest niezadowalający: z cegły mamy zaledwie 8 proc. zabudowań, z kamienia, pustaków i gliny 12 proc., a pozostałe 80 proc. to budynki drewniane. Spośród wszystkich budynków — 73 proc. jest krytych śmiała!

Gdyby nawet nie planować właściwej zabudowy wsi, a jedy- nie utrzymać obecny stan ilości...

Stan wyjątkowy na Kubie

NOWY JORK PAP. Nadzwyczajna sesja parlamentu kubań- skiego, która obradowała nocą z 31 marca na 1 kwietnia br., powzięła uchwałę o wprowadze- niu na obszarze Kuby stanu wy- jątkowego. Parlament udzielił rządowi specjalnych pełnomoc- nictw związanych ze stanem wyjątkowym, które obowiązują- cą mają przez 3 dni. Uchwałę przekazał do zatwierdzenia prezydentowi Kuby, Fulgencio Batisie.

Wprowadzenie stanu wyjątko- wego jest następstwem ostatnich zbrojnych starć między wojskami rządowymi a oddziałami powstańców.



Na zdjęciu: Townsend po powrocie do Londynu.

Prima aprilisową żart okazał się rzeczywistością

Ślub ks. Małgorzaty z płk. Townsendem odbędzie się we wrześniu

LONDYN. Wczoraj późnym wieczorem rzecznik Buckingham Palace podał do wiadomości, że królowa Elżbieta II po odbyciu poważnych narad z dostojnikami dworu, wyższym duchowieństwem i członkami gabinetu, wyraża swoją zgodę na małżeństwo księżniczki Małgorzaty z pułkownikiem Townsendem.

Z Londynu donoszą, że zanim pdała ta decyzja, obydwie siostry — 30-letnia królowa Elżbieta i 27-letnia księżniczka Małgorzata stoczyły ze sobą ostry pojedynek słowny w Windsor, bezpośrednio po przy- byciu Małgorzaty z Niemiec...

Reakcje światowe na uchwałę Rady Najwyższej ZSRR

Przedwczorajsza uchwała Rady Najwyższej ZSRR w sprawie jednostronnego zaprzestania przez Zw. Radziecki doświadczalnych eksplozji z bronią jądrową wywołała na całym świecie wielkie wrażenie. Prasę światową zamieszcza na czolo- wych miejscach doniesienia o decyzji Rady Najwyższej ZSRR. Podczas gdy Paryż, Londyn za- teły stanowisko wyczekujące, a Belgrad i Tokio powitały ją z zadowoleniem, Waszyngton usilnie oświadczył jej znaczenie.

NOWY JORK PAP. Zapowia- dając szczegółowe rozpatrzenie decyzji Rady Najwyższej ZSRR w sprawie jednostronnego za- przestania doświadczalni z bronią jądrową, rzecznik Departamentu Stanu oświadczył, że zaplanowane amerykańskie eks- perymenty z bronią nuklearną na Pacyfiku będą kontynuowa- ne.

Uchwała WRN o wprowadzeniu dopłat do wódki i spirytusu

Z dniem 1 kwietnia br. we- szła w życie uchwała Nr 60/58 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach doty- cząca dopłat do napojów alkoho- lowych. Dopłaty te wynoszą: od 1 litra spirytusu konsump- cyjnego 8 zł, od 1 litra wódki czystej, gatunkowej lub koniaku — 4 zł, a odpowiednio: od 0,5 l spirytusu — 4 zł, a 0,5 l wódki — 2 zł. W tej proporcji Wyznaczone są również dopłaty do alkoholu w mniejszych ilościach.

Pobieranie dopłat obowiązuje przy sprzedaży napojów alkoho- lowych z magazynów hurtu. Sumy uzyskane w ten sposób zostaną użyte na budowę szkół i innych urządzeń kulturalnych i socjalnych. Wina gronowe i owocowe oraz miody pitne są zwolnione od dopłat.



„Toto-Lotka”

Na dzień 30.III. 58 r. wpłynę- ło do Oddziału Wojewódzkiego w Kielcach 46515 rozwiązań „Toto” i 58864 rozwiązania „To- to-Lotka”.

W zakładach Totka z 13 trafie- niami rozwiązano nie było, z 12 trafieniami odzyskano rozwiązań 4, a 11 trafieniami od- zyskano rozwiązań 308.

W konkursie „Toto-Lotka” rozwiązań z 6 trafieniami nie odzyskano, jak również nie odzyskano rozwiązań z 5 trafieniami z dodatkowo wyo- siewaną dyscypliną.

Rozwiązań z 5 trafieniami odzyskano 28, z 4-trafieniami 900 z 3 trafieniami 1474.

Uwaga: zakłady Totka jak i „Toto-Lotka” przypadające na ten dzień 30 kwietnia br. nie od- będą się ze względu na Święta Wielkanocne. Wypełnione ku- pony na zakłady, które odbędą się w dniu 13 kwietnia br. są przyjmowane przez wszyst- kie kolektory Toto już od 31.III. 58 r. Jednocześnie zawiadamia się graczy (Toto i Lotka), że w tygodniu przedwójnym kolektury czynne będą do dnia 4.IV. br. włącznie.

Dla informacji podajemy, że Totalizator Sportowy na zakła- dy piłkarskie z dnia 23.III. 58 r. wypłaca następujące nagrody: za 12 trafnie wytypowanych spotkań piłkarskich 14514 zł, za 11 trafnych wyników 582 zł, za 10 trafnych wyników po 52 zł.

„Przepióreczka”

Ubiegłej niedzieli, dn. 30 mar- ca 1958 r. odbyło się XXXII losowanie — pierwsze według nowego systemu, polegającego na trafnych skreśleniu 8 spo- ród 49 liczb.

Zmiana przyniosła szczęście dwóm graczom, którzy trafili po pięć liczb — graczy z Wio- szczy i z Graczy z Starachow- ców. Obaj wygrali po 41.020 zł. „Szóstki” nie udało się trafić nikomu.

Natomiasz 70 graczy, którzy trafili po cztery liczby, za które otrzymali po 388 zł, a 1531 gra- czów — po trzy liczby, za które otrzymali po 28 zł.

Równocześnie „Przepiórecz- ka” zawiadamia, że najbliższe losowanie odbędzie się dopiero 13 kwietnia.

PRZEMÓWIENIE SEJMOWE kieleckiego posła Lucjana Gonciarza wygłoszone w dniu 26 marca br.

Pragnę omówić niektóre odcin- ki postaw wsi, które w zeszłym od ośmiu lat zżarł i niszczył, a twarzając stosunek ludności wie- jskiej do rządu i władzy ludowej.

Jest faktem, że w roku minio- wym rząd umorzył poważnie; i o- się chłopów, zaciągnięci a nie spłaceni pożyczki budowlane z roku 1945-50. Służba ta decy- zja wzbudziła u chłopów zamu- rzenia dia władzy ludowej, bo prze- ciwko pożyczki, jakie chłopcy w „amtych latach musieli zaciągać, były następstwem tragedii woj- ennej. Niemniej jednak istnieje jeszcze wielu chłopów, którzy nie są swobodni, formalnie znajdując się w kolizji z władzą, chociaż faktycznie tego nigdy nie chcieli i nie chcą. Są tacy ludzie, którzy w pierwszych dniach wy- zwolenia pragnęli jak najszybciej opuścić ziemię, by uchronić rodzinę od głodu — wyszli w po- łe uszawac miami, inni już po roz- bliwanu pracując w polu pa- dali ofiarami wybuchów i pożarów kieleckich i a nawet ponosząc śmierć.

Są jeszcze inni, którzy koniem używanym z pożyczki państwo- wej wyjechali do uprawy ziemi i wracali bez konia, którego musieli pozostawić. Kłopot mają także z płacąc wszystkie powinności, na- równi z tymi, których przykrzy los oszczędził. Ci, od których Bank żąda zwrotu pożyczki czują się pokrzywdzeni, że nie ze swych winy stracili konia, czy krowę. Wszyscy razem proszą, zająć się porządkem, aby ich zrozumiano, uwzględniono ich powołanie, wy- rażające się w umorzeniu zadłu- żenia podatkowego, czy kredytu- wych. W dacie mi się, że w wie- lu wypadkach należałoby sprawy takie likwidować na korzyść os- zedliwionych. Wiskaznych straci- to tego tytułu państwo by nie po- nosiło, ponieważ chociaż formal- nie są takimi oszczędzającymi, to chłopów, to faktycznie do skarb- u państwa niewiele wpływa.

Obok tych wszystkich kłopotli- wych jakże wada ludowa dała już całonoc, obok zpowiedza o do- kądnu w najbliższych latach kla- sifikację głębiennawczej, pozwywu- je zatrudnienie przytoczonych spraw jeszcze bardziej, umocni- wiesz między pracującymi chło- pami, a władzą ludową.

Następna, niezwykła natura- sprawa, to sprawa budowy szkół na gromadach zniszczonych przez działania wojenne. Na terenie wo- jennego przewidywania sandwite- rskiego kłopotliwie jest w prwi- szej chwili, walczyć z katastrofą. Naprawdę za dwa trzy lata (zaraki te skłonią swój żywot, Ludność tych terenów mieszka w większym, pod jednym kłosem, razem wraz z inwentarzem ży- wym i trzodką jej jest by odru- jować własną zagrodę.

Dlatego nie jest w stanie odru- czyć własnymi funduszami do- stopniu dostatecznym, w w naj- bliższych latach wybudować ko- nieczne szkoły.

Dalem przykład z powiatu san- dimerkiego, ale podobny stan istnieje na pozostałych powiatach przytoczonych województwa kie- leckiego. Formując te sprawy, pragnę zwrócić uwagę Minister- stwa Oświaty by więcej uwagi i środków finansowych (nawet kwat- ternie nieznacznych ośrodków) przeznaczono na wiejskie tereny zniszczone przez działania wojen- ne i przez udzielenie tamtejszej ludności wydymającej pomocy państwowej przy budowie szkół.

Spoleczństwo nasze z zadowo- niem przyjęło dalszą pomoc pa- ństwa, co znajduje wyraz w prze- znaczeniu pewnej sumy na prze- czynienie pożyczki. Liczę na to, że z tej ogólnej sumy Kieleccyż- na również skorzysta. Tym nie- mniej uważam, że tak zwana sprawa „przeżytkowa” winna być zainicjowana szybko w oparciu o uchwałę rządu.

W uchwale, zdaniem moim, na- leżałoby uwzględnić nie tylko po- moc państwa na cele produkcyj- ne wsi, ale także przewidziana winna być pomoc dla takich dzie- dzin jak oświata, zdrowie itp.

Skożo już mówię o sprawach, terenu, to muszę wykonać ty- czenie wyborców i poświęcić kil- ka zdań dla samego miasta — Sandmierz.

O Sandmierzu wie cała Po- lecja, wie i zagranica, literatura, czasopiśmi, fotorekordy, i na- wet z filmu pod tytułem „Miasto na wzgórzach”. Ta piękna pano- rama Sandmierz, jego liczne zabytki świątyni, sztuki, historycz- ni, literatów, historyków i architekt- w z całej Polski, a w tym wiele obcokrajowców. Jednakże za- kładając się o to, że Sand- mierzem nie będzie rozczarowa- nych gości.

Sandmierz dzieł po dniu krzyży się ze starości, brzydnienie. Ca- ły budynek mieszkanie wybudowa- ne za okres trzynastu lat w jednej pawilonie nie pokrywają tego, co udało się zniszczyć i nie zaspokajają potrzeb powiększającej się ludności, których liczb- ba w tym samym okresie wzrosła o przeszło trzy tysiące osób.

Sandmierz nie posiada żadne- go ośrodka kulturalnego dla po- trzeb szerokiego społeczeństwa wiejskiego, co udało się zniszczyć i nie zaspokajają potrzeb powiększającej się ludności, których liczb- ba w tym samym okresie wzrosła o przeszło trzy tysiące osób.

Sandmierz nie posiada żadne- go ośrodka kulturalnego dla po- trzeb szerokiego społeczeństwa wiejskiego, co udało się zniszczyć i nie zaspokajają potrzeb powiększającej się ludności, których liczb- ba w tym samym okresie wzrosła o przeszło trzy tysiące osób.

Pożar na statku norweskim

LONDYN PAP. W poniedział- kę wieczorem w północnej czes- ci Oceanu Indyjskiego stał w płomieniach norweski statek „Skabryna”, na którego pokła- dzie znajdowało się 1100 pasaż- eryl. Sygnały SOS odebrane zo- stały przez brytyjski statek „City of Sydney” i przez motor- owiec „Silverlake”. Oba statki zmieniły kurs i ruszyły na pomoc „City of Sydney”, który znaj- dował się w drodze z Ceylonu do Europy przybył pierwszy na miejsce wypadku i zabrał na pokład pasażerów i żonę „Skabryny”. Ratunek płażąc- ych statków okazał się niemożli- wy. Tak więc prawie dosłownie w ostatniej chwili udało się o- calić zatonię płażącemu stat- ku.

Mike Todd zapisał cały majątek Elizabeth Taylor

LONDYN (Inf. wł.) Jeszcze nie uciłchy echa katastrofy lotniczej, w której zginął sławny producent filmowy Mike Todd, mąż znanej aktorki Elizabeth Taylor, poważnie u- wężanej za „najpiękniejszą ko- bietę świata” a już rodzina Toddów zamierza wystąpić do są- du z żądaniem ulewiania jego testamentu.

Trzej bracia Toddów oświad- czyl, że w testamentie sporząd- zonym przez Todda w kilka tygodni po ślubie z Elizabeth prawie cały swój majątek zapa- sił on żonie, co zdaniem człon- ków rodziny poważnie krzywd- ziło pozostałych spadkobierców, a szczególnie jego syna Mike Todd, juniora. Majątek Todda oceniany jest na miliony dolarów.

CZYM JAK będziemy jeździć po r. 1960

(Dokończenie ze str. 1)

projektuje się rozbudowa sieci kolejowej o ponad 1800 km. Naj- większe nowych linii kolejowych budować się będzie w regionach gospodarczo zamieszkałych — w woj. kieleckim, lubelskim, bielo- skim.

W latach planu paradytowej- nowego kolej poddana będzie gwał- towej modernizacji — elektryka- cji i motoryzacji. W roku 1975 długość elektryfikowanych „dł- w wynosi 8100 km (obecnie 644 kilometrów). Udział pojazdów elektrycznych w ruchu pasażer- skim (w porównaniu na początek planu) szacuje się w roku 1975 na 43,8 proc. (w 1960 r. — 14,1 proc.), pojazdów parowych — 19,8 proc. (w 1960 r. — 76,4 proc., wagonów motorowych — 36,6 proc. (w 1960 r. — 7,5 proc.).

Do końca planu zamierza się po- liczyć wszystkie „masa” wje- wódzkie szynki komunikacji — wagonami motorowymi. W ciągu 15 lat kolej otrzymać ma około 5 tysięcy wagonów osobowych, pozwoli to na wycofanie starych wagonów o konstrukcji drewna- nej, nie gwarantujących pełnego bezpieczeństwa.

W związku z powyższym wzros- nąć zadań zarówno w przewo- żeniu pasażerskim, jak i towar- wyc znacznie powiększy się ta- bor samochodowy. Liczba auto- busów z planowanych na 1960 rok 4,7 tys. sztuk wzrośnie w r. 1975 do około 20 tys. sztuk, samocho- dów ciężarowych — z 120 tys. do 270 tys., samochodów osobo- wych — ze 120 tys. do 1.300 tys. sztuk.

Zakłada się budowę około 22 tysięcy kilometrów dróg publicz- nych.

Dużą uwagę przywiązuje się do wyrównania dysproporcji mie- dzy poszczególnymi dzielnicami kraju. Dlatego też nowe drogi bu- dowane będą przede wszystkim w woj. warszawskim (3,5 tys. km), lubelskim (3 tys. km), kie- leckim (2,9 tys. km), bielo- skim (ponad 2 tys. km) i roz- szowim (2 tys. km).

W zakresie żeglugi śródlądowej zakłada się głównie uregulowanie Włdy środkowej od ujścia Sanu do Warszawy, budowę stoja- nych wodnych od Warszawy do T- rzeva oraz na Przemyslu i Wiśle górnej — do Sandmierz.

